



Odpoczynek duchowy jako funkcja zgromadzeń wspólnotowych w Qumran

Streszczenie: Autor artykułu, wykorzystując w procesie interpretacji wybranych tekstów qumrańskich osiągnięcia współczesnej psychologii, podejmuje problematykę regulacji emocji w Zrzeszeniu, dając tym samym głęboki wgląd w duchowość omawianej wspólnoty, jak również w mechanizmy psychospołeczne funkcjonujące w niej i zapewniające jej spójność, trwanie i tożsamość. Przedstawia w pierwszej kolejności genezę negatywnych napięć wyływających z duchowości Zrzeszenia, jak również ich charakterystykę oraz konsekwencje (habitacja, zmęczenie psychiczne i ich pochodne), jakie groziły zarówno poszczególnym qumrańczykom, jak i całej ich wspólnoty. Bazując zaś na przekonaniu o zgromadzeniach Zrzeszenia jako rozwiązaniu mającym na celu zapobiegnięcie tymże konsekwencjom, charakteryzuje ich cechy szczególne, które ostatecznie interpretuje pod kątem ich funkcji zapewniania odpoczynku duchowego członkom wspólnoty.

Słowa kluczowe: wspólnota qumrańska, odpoczynek, duchowość, emocje.

Spiritual Rest as a Function of Communal Meetings in Qumran

Abstract: The article discusses the issue of emotional adjustment in the Community, using the achievements of contemporary psychology in the process of interpreting selected Qumran texts to provide a deep insight into the psyche and spirituality of the Qumran community and into the psychosocial mechanisms that functioned within it, ensuring its cohesion, persistence and identity. Firstly, the study depicts the origins of the negative tensions that emerged from the spirituality of the Community, describing them and their consequences (habituation, mental exhaustion and their derivatives) to the Qumranites and their whole community. Taking as an assumption the conviction that the Community's congregations were the solution intended to prevent those consequences, the article describes their distinctive features and interprets them, paying special attention to their function of providing spiritual rest to the members of the Qumran community.

Keywords: Qumran community, rest, spirituality, emotions.

Wprowadzenie

Kontrolowanie i regulowanie poziomu emocji, zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych, stanowi jeden z elementów kluczowych dla zapewnienia dobrostanu jednostki. Fakt ten obowiązuje niezależnie od płci, wieku czy stopnia rozwoju danej osoby, jak również od czasów historycznych, w których ona funkcjonuje, odnosząc się zatem jednako i do człowieka XXI wieku, i do człowieka żyjącego dwa tysiące lat temu, np. członka wspólnoty qumrańskiej. I choć badanie sposobów regulacji emocji w przeszłości (szczególnie tak odległej jak w przypadku Zrzeszenia) stanowi niewątpliwie zadanie ryzykowne, a wyciągane w jego trakcie wnioski obarczone są znaczną niepewnością, to nie powinno to wstrzymywać trudu naukowego, mającego na celu lepsze zrozumienie minionej rzeczywistości.

Analizując dotychczasowe osiągnięcia badawcze dotyczące zarysowanej tematyki, należy zwrócić uwagę na studium Jutty Jokiranty *Ritual System in the Qumran Movement. Frequency, Boredom, and Balance* (Jokiranta 2013). Autorka podjęła w nim refleksję nad sposobami chronienia przez wspólnotę qumrańską swoich członków przed zmęczeniem i obojętnością w stosunku do przekazów duchowo-emocjonalnych zakodowanych w jej rytuałach i utrzymywania przez nich optymalnego poziomu zaangażowania i doznań religijnych. I choć kierunek omawianych badań jest niewątpliwie słuszny, to trzeba go uznać za fragmentaryczny, jako że obejmuje zasadniczo wyłącznie regulację pozytywnych bodźców płynących z duchowości Zrzeszenia: poczucia świętości, czystości, bliskości z Bogiem itd.

Prezentowane studium stanowi owoc wskazanego wyżej przekonania i oparte jest na dwóch tezach:

- 1) duchowość wspólnoty qumrańskiej była źródłem nie tylko pozytywnych, ale i negatywnych bodźców emocjonalnych, które wymagały systemowej regulacji ze strony Zrzeszenia;
- 2) Zrzeszenie dokonywało regulacji poziomu i recepcji negatywnych doznań emocjonalnych płynących z jego duchowości poprzez spotkania wspólnotowe, będące przestrzenią duchowego odpoczynku dla jego członków.

Celem niniejszych badań, ukierunkowanych powyższymi tezami, jest zatem przedstawienie genezy, charakteru i konsekwencji negatywnych doznań duchowych doświadczanych przez członków Zrzeszenia oraz analityczne ukazanie odpoczynkowego wymiaru zgromadzeń wspólnotowych w Qumran, stanowiącego remedium na wspomniane negatywne doznania duchowe. Efekty pracy, opartej na interpretacji przede wszystkim *Reguły Zrzeszenia* i *Reguły Calego Zgromadzenia*, zostaną podzielone na trzy części. W pierwszej z nich omówimy źródła napięć duchowych, których doświadczali członkowie wspólnoty qumrańskiej. Opiszemy ich specyfikę oraz skutki dla Zrzeszenia i jego członków. W części drugiej przedstawimy najważniejsze elementy zebrań wspólnoty, by w części trzeciej poddać je interpretacji pod kątem ich znaczenia w regulacji negatywnych doznań emocjonalnych qumrańczyków.

1. Geneza, charakterystyka i konsekwencje napięć duchowych w Qumran

Chcąc przeanalizować zjawisko funkcjonowania w qumrańskiej rzeczywistości negatywnych napięć duchowych, należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na ich genetyczną zależność od charakterystycznego dla Zrzeszenia przekonania o dualizmie świata ludzkiego, którego reprezentatywnym świadectwem jest tzw. nauka o dwu duchach (aniołach), zawarta w *Regule Zrzeszenia* (1QS III 13-IV 26; wszelkie odniesienia do tekstów qumrańskich i cytaty z nich podajemy za: Tronina 2017).

Wspomniana wyżej nauka przedstawia jasny obraz rzeczywistości człowieka stworzonej przez Boga jako immanentnie dualnej, podzielonej między ducha światłości i ducha ciemności (1QS III 17-19). Każdy z tych duchów miał w myśl *Reguły* klarowne dążenia. Pierwszy, obdarzony przez Boga miłością i wsparciem (1QS III 24-IV 1), pragnął „oświecać serce człowieka, prostować przed nim wszystkie drogi prawdziwej sprawiedliwości, napełniać jego serce bojaźnią wobec wyroków Boga” (1QS IV 2-3), słowem: prowadzić ludzi drogą posłuszeństwa i wierności Stwórcy w celu osiągnięcia przez nich eschatologicznego oczyszczenia z wpływów anioła ciemności i udziału w wiecznym, niebiańskim Przymierzu (1QS IV 22-23). Drugi zaś, „duch krzywdy” (1QS IV 9), znienawidzony przez Boga (1QS IV 1), sprowadzał ludzi na drogę ciemności i nieprawości (1QS III 20-23), dążąc do zerwania więzi między Stwórcą a Jego stworzeniami, którego skutkiem było „wieczne potępienie w gniewnej zapalczowości Boga pomsty, (...) wieczne przerażenie i nieustanny wstyd, (połączony) z hańbą zniszczenia w ogniu ciemności” (1QS IV 12-13).

Tak rozumiany dualizm świata duchowego miał dwa wymiary: interpersonalny i intrapersonalny. Wymiar interpersonalny, stanowiący realizację idei dualizmu w rzeczywistości społecznej, przenosił podział duchów na całą ludzkość, separując od siebie dwie jej podgrupy: „pokolenia prawdy” i „pokolenia krzywdy” (1QS III 19; 1QS IV 15); wiernych Bogu i oddających się w niewolę złemu duchowi; przeznaczonych do zbawienia i przeznaczonych do potępienia. Na podstawie tego podziału Zrzeszenie określało samo siebie, uznając się za społeczność pozostającą pod opieką ducha światłości, społeczność ludzi, „którzy zdecydowali się odwrócić od wszelkiego zła” (1QS V 1), społeczność kładącą „podwaliny prawdy dla Izraela, dla Zrzeszenia wiecznego przymierza” (1QS V 5), poza którą nie było szansy na pozytywne realizowanie i spełnienie relacji człowieka z Bogiem.

Wymiar intrapersonalny, stanowiący realizację dualizmu w rzeczywistości jednostkowej, umieszczał zaś oba duchy „w ludzkim sercu” (1QS IV 23) i czynił tym samym przeżywanie dobra i zła doświadczeniem ściśle osobistym (1QS IV 26). Przewaga jednego anioła nad drugim, określona wolą i wyborem danego człowieka, przekładała się z jednej strony na sposób postępowania danej jednostki „tu i teraz” – pełen „pokory, cierpliwości i wielkiego miłosierdzia, wiecznej dobroci, inteligencji, zrozumienia i potężnej mądrości” (1QS IV 3) lub charakteryzowany przez „chciwość i opieszałość w służbie sprawiedliwości, bezbożność

i kłamstwo, pych[ę] i wyniosłość serca, oszustwo i fałsz, okrucieństwo, wiel[ą] przewrotność, zapalczywość i wiel[ą] głupot[ę]” (1QS IV 9-10) – z drugiej zaś na (nie)zdolność dołączenia tejże jednostki do Zrzeszenia i trwania w nim, a zatem na jej przeznaczenie w wieczności.

Dwa wymiary qumrańskiej idei dualizmu miały bezpośrednie przełożenie na dwa rodzaje napięć duchowych w życiu każdego członka „świętego zgromadzenia” (1QS V 20). Wynikały one z pojmowania obu dualistycznych rzeczywistości – intrapersonalnej i interpersonalnej – jako stref stałego, aktywnego i niemożliwego do uniknięcia konfliktu między siłami ciemności i światłości.

Świadectwem tegoż faktu w odniesieniu do wymiaru interpersonalnego jest fragment *Reguły Zrzeszenia*: „Bóg ustanowił je [ducha światłości i ducha ciemności] w równej mierze aż do ostatecznego czasu i wprowadził wieczną wrogość pomiędzy ich formacje. Akty krzywdy są wstrętne dla prawdy, a wszelkie drogi prawdy są wstrętne dla krzywdy” (1QS IV 16-17). Dwie części ludzkości – jedna kierowana przez anioła prawdy, druga przez anioła krzywdy – pozostawały zatem ze sobą w niezgodzie i konkurowały ze sobą, co wpływało na sposób postrzegania rzeczywistości przez członków Zrzeszenia. Wspólnota qumrańska, żyjąc we wskazywanym już przekonaniu o własnej świętości i prawowierności (1QS II 24-25) oraz w przeświadczeniu o grzeszności zewnętrznego świata, postrzegała go jako zagrożenie i obawiała się kontaktów z nim, pragnąc się od niego odseparować. Stąd też wypływały wszelkie przepisy *Reguły* wymagające od qumrańczyków chociażby nieutrzymywania relacji majątkowych z obcymi, czy też zdradzania im jakichkolwiek faktów dotyczących funkcjonowania Zrzeszenia (1QS V 13-20).

Konflikt na polu społecznym był tylko jedną stroną napięć duchowych w życiu wspólnoty qumrańskiej. Drugą był zaś konflikt intrapersonalny, dotyczący każdej jednostki, w której, jak to zostało już powiedziane, mieszkał zarówno duch światłości, jak i duch ciemności. Mówi o tym jasno *Reguła Zrzeszenia*: „Aż dotąd walczą ze sobą duchy prawdy i krzywdy w ludzkim sercu” (1QS IV 23). Życie człowieka było zatem w myśli qumrańskiej nieustanną wewnętrzną walką między siłami dobra a siłami zła, sporem duchowym, w którym dana osoba musiała wciąż wybierać i opowiadać się po jednej lub drugiej stronie, postępować „w mądrości albo w głupocie” (1QS IV 24).

Przytoczona wyżej zasada dotyczyła każdego człowieka, także członka Zrzeszenia – jakkolwiek było ono bowiem wspólnotą wybranych, którzy zapragnęli „się nawrócić do Prawa Mojżeszowego” (1QS V 8), to jednocześnie nie dawało pewności właściwego postępowania. Jako jedyne w całym świecie uzdalniało do czynienia dobra i umożliwiało życie zgodne z Bożymi zamysłami, lecz nie gwarantowało ani jednego, ani drugiego – było szansą, potencją, którą należało dopełnić świadomymi aktami wyboru dobra, ale którą nadal można było odrzucić poprzez świadome akty wyboru zła. Przekonanie to było bardzo żywe w Zrzeszeniu, co zaowocowało licznymi przepisami karnymi (1QS VI 24-VII 27; VIII 16-IX 2), przygotowanymi na wypadek przekroczenia przez członka wspólnoty Prawa Tory lub prawa samego Zrzeszenia.

Skonstatować zatem należy, iż życie qumrańczyków było ściśle związane z napięciami duchowymi. Wpływały one z jednej strony z przekonania członków wspólnoty o funkcjonowaniu w nieprzyjawnym otoczeniu opanowanym przez ducha ciemności, który dążył do zniszczenia Zrzeszenia, a z drugiej z ich przeświadczenia o braniu aktywnego udziału w toczącej się w ich duszach walce, w której ten sam duch ciemności próbował zniszczyć poszczególne jednostki, oddzielając je od Boga i kierując je na drogę potępienia wiecznego.

Charakterystyczne dla wspólnoty qumrańskiej napięcia duchowe – poczucie zagrożenia zewnętrznego i konfliktu wewnętrznego wymagającego ciągłej czujności i wysiłku woli – zaliczyć należy do stresorów, czyli bodźców stresogennych (Obmiński 2018, 59-60). Ich negatywnemu wpływowi sprzyjała, jak się zdaje, ogólna kondycja psychospołeczna członków Zrzeszenia – badania wykazały bowiem, iż „bardziej podatne na stres są osoby niecierpliwie, wrogo nastawione do otoczenia, agresywne, żyjące w pośpiechu, nadmiernie rywalizujące, dążące do celu za wszelką cenę. Natomiast u osób o przeciwnych cechach (cierpliwy, pokojowo nastawiony do życia, żyjący bez pośpiechu, skłonny do współpracy, zmierzający do celu bez walki) rzadziej dochodzi do nasilenia reakcji stresowych” (Mastalerz-Migas, Pokora-Kałwak i Steciwko 2012, 7-8). Spośród tych dwóch opisów pierwszy zdaje się nieco lepiej charakteryzować wspólnotę qumrańską. Fakt ten, wskazując na pewną predyspozycję członków Zrzeszenia do doświadczania stresu w wyniku napięć duchowych, nie implikuje oczywiście występowania takiego samego jego poziomu u każdego należącego do wspólnoty, jako że doświadczanie stresu związane jest z subiektywną percepcją jednostki (Kaczmarska, Curyło-Sikora 2016, 318) i stanowi tym samym kwestię bardzo indywidualną.

W zależności od sposobu postrzegania rzeczywistości przez daną osobę – jako bardziej lub mniej zagrażającej jej, a zatem stresującej – jej reakcje na napięcia duchowe mogły być różne. Jeśli jednostka percypowała konflikty o podłożu duchowym jako mało niebezpieczne, prawdopodobne było wystąpienie u niej zjawiska habituacji – zmniejszenia odpowiedzi emocjonalnej na powtarzalny bodziec (Thompson 2015, 480). Jeśli zaś tenże bodziec był postrzegany jako zbyt silny, habituacja mogła nie nastąpić (Thompson 2015, 481), zaś zamiast niej dochodzić mogło do wystąpienia u danej jednostki zmęczenia psychicznego w wyniku przeciążenia poczuciem zagrożenia i stresem (Kubacka 2016, 168).

Obie opisane reakcje emocjonalne związane z napięciami duchowymi musiały przynosić negatywne konsekwencje dla Zrzeszenia. Zdanie to jest oczywiste w przypadku występowania zmęczenia psychicznego. Łączy się ono bowiem „z sennością, niechęcią, utratą zainteresowania, obniżeniem koncentracji, spadkiem energii, uciążliwością pojawiającą się na samą myśl o podjęciu konkretnego działania” (Kubacka 2016, 171), prowadząc do zaprzestania podejmowania aktywności, postrzeganej jako przekraczającej możliwości danej jednostki (Urbańska 2010, 25), co oznaczałoby apatię, brak zaangażowania członków wspólnoty w jej działania i jej stopniowy rozkład. Nie mniej groźne było jednak dla Zrzeszenia także zjawisko habituacji, którego skutki tak scharakteryzował Jan Daalmans: „The more familiar we become with stimuli, the more we start to like them, the more

previous hostile or anxious emotions will be compensated and fade away” (Daalmans 2013, 55). Osłabienie reakcji emocjonalnej na napięcia duchowe w Zrzeszeniu i złagodzenie postrzegania zagrożenia zewnętrznego i wewnętrznego oznaczałoby powolne odwracanie się od podstaw tożsamości wspólnoty qumrańskiej, opartej na przekonaniu o grzeszności zewnętrznego świata, od którego należało się oddzielić, a nie z nim koegzystować, oraz na konieczności stałej czujności wobec ataków ducha krzywdy, mającej na celu bezwarunkowe i bezkompromisowe utrzymanie więzi wiernego z Bogiem.

W świetle tych wniosków jasne jest zatem, iż żywotną potrzebą Zrzeszenia było znalezienie sposobu na zapobiegnięcie z jednej strony habituacji napięć duchowych przez jego członków, a z drugiej ich psychicznemu wyczerpaniu. Należało stworzyć qumrańczykom tymczasowy azyl, schronienie przed wewnętrznym i zewnętrznym zagrożeniem, które pozwoliłoby utrzymać poziom stresu duchowego na odpowiednim poziomie poprzez zapewnienie członkom Zrzeszenia możliwości mentalnego i duchowego odpoczynku, który z jednej strony przerywałby ekspozycję na bodźce, do których jednostka mało reaktywna mogła zacząć się przyzwyczajać, a z drugiej pomagałby odbudować siły psychiczne i przygotować się do dalszej walki ze światem i z własnymi słabościami tym, których reakcje emocjonalne na negatywne bodźce były zbyt silne. Jako takie właśnie schronienie wyłaniają się z tekstów qumrańskich zgromadzenia wspólnotowe.

2. Charakterystyka ogólna zgromadzeń wspólnotowych w Zrzeszeniu

Zebrania wspólnotowe stanowiły centralne punkty życia Zrzeszenia. W ich trakcie procedowano sprawy nowicjuszy, rozważając ich postępy na drodze do pełnego nawrócenia (1QS VI 13-23), wprowadzano „wszystkich gotowych pełnić nakazy Boga do przymierza łaski” (1QS I 7-8; dokonywano tego w czasie dorocznej uroczystości, której opis znajduje się w 1QS I 16-II 23), spożywano posiłki, modlono się i czytano święte księgi (1QS VI 2-8; 1QSa II 11-22), podejmowano decyzje dotyczące funkcjonowania wspólnoty (1QS VI 8-13), wydawano wyroki (1QSa I 13-14.25), ogłaszano rozpoczęcie konfliktu zbrojnego (1QSa I 25-26), jak również wykluczano ze Zrzeszenia tych członków wspólnoty, którzy dokonali szczególnie ciężkich przestępstw (4Q266 10 II + 4Q270 7 I + 4Q 266 11 30-40). Ich znaczenie dodatkowo podkreślane było przez kilka specjalnych cech.

Pierwszą z tychże cech były ograniczenia dotyczące udziału w zgromadzeniach wspólnoty. Zasadniczo wyróżnić możemy cztery grupy wykluczonych: w zebraniach Zrzeszenia nie mogły brać udziału żadne osoby spoza wspólnoty (1QS II 25-III 6), qumrańczycy, którzy nie osiągnęli wymaganego wieku, pociągającego za sobą określoną dojrzałość duchową (1QSa I 8-9), cierpiący na wszelkiego rodzaju defekty i ułomności (1QSa II 3-8), jak również ci członkowie Zrzeszenia, którzy popełnili określone wykroczenia, skutkujące karą w postaci odebrania prawa do uczestnictwa w spotkaniach (1QS VI 24-VII 23).

Kolejną charakterystyczną cechą zebrań wspólnotowych w Qumran była procedura wejścia na nie. Rozumieć ją możemy dwojako: jako proces bardziej ogólny, dotyczący (między innymi) nowicjuszy, pragnących „przyłączyć się do Rady Zrzeszenia” (1QS VI 14), lub jako proces wejścia *sensu stricto*, dotyczący wchodzenia członków wspólnoty na każde jednostkowe zgromadzenie.

Nowicjusz miał przed sobą okres dwóch lat próby, w czasie którego powoli i stopniowo dopuszczano go do kolejnych stopni wtajemniczenia (1QS VI 13-21). Dopiero po przeżyciu tychże dwóch lat zgodnie z prawami wspólnoty i uzyskaniu pozytywnej opinii zgromadzenia mógł on w pełni uczestniczyć w zebraniach (1QS VI 21-22) i od tego czasu „służył Zrzeszeniu swoją radą i decyzją” (1QS VI 22-23). Podobną praktykę stosowano w przypadku osób, które dopuściły się znaczących występów przeciwko Zrzeszeniu – tracili oni część lub całość swoich uprawnień i musieli przeżyć ponownie fragment lub całość nowicjatu, by móc znów zasiąść w zgromadzeniu jako jego pełnoprawni członkowie (1QS VI 24-25; VII 20-23). Jeszcze dłuższą drogę do uczestnictwa w zebraniach musiały przebywać (o czym już pośrednio wspominaliśmy) dzieci i młodzież wychowujące się w rodzinach członków wspólnoty – ich kształcenie trwało bowiem dziesięć lat, od dziesiątego do dwudziestego roku życia, który stanowił wiek dojrzałości i inicjacji w Zrzeszeniu (1QSa I 6-9).

I ci jednak, którzy pozytywnie przeszli którąś ze ścieżek wtajemniczenia i zostali pełnoprawnymi uczestnikami zgromadzeń wspólnotowych, nie mogli pojawiać się na nich bez odpowiedniego, przepisanego prawem Zrzeszenia przygotowania. Każdy qumrańczyk, który udawał się na zebranie, musiał dokonać rytualnego obmycia (1QSa I 25-27; 1QS III 3-5; V 13-14). Dopiero po dopełnieniu oczyszczenia miał prawo wstępu na spotkanie wspólnoty.

Osoby, które w przewidziany sposób dopełniły obrzędu wejścia na zebranie wspólnoty, nie przeżywały jednak spotkania wyłącznie w swoim gronie. Wraz z nimi bowiem, zgodnie z poglądami Zrzeszenia, przebywali „aniołowie świętości” (1QSa II 8-9), w których obecności zbierała się „święt[a] Rad[a]” (1QS II 25; 1QSa II 9), „święte zgromadzenie” (1QS V 20; 1QSa II 16) o ściśle określonym przebiegu i roli poszczególnych ludzkich uczestników. Miejsca na zebraniu zajmowano zgodnie z wyznaczoną hierarchią (1QS VI 8-9; II 19-23; V 22-24) i według niej wyznaczano również kolejność zabierania głosu przez obecnych (1QS VI 9-13). Wszystkich zaś, bez względu na pozycję, obowiązywały takie same reguły zachowania (1QS VI 10; VII 11-15).

Zgromadzenia wspólnoty miały jeszcze jedną cechę charakterystyczną – stanowiły zapowiedź eschatologicznej uczyt mesjańskiej, o czym jasno zaświadcza treść fragmentu *Reguły Całego Zgromadzenia*, który odnosi się do przebiegu zebrania wspólnoty (1QSa I 25-II 22), a w którym granica między dwoma rzeczywistościami – współczesności i, w przekonaniu qumrańczyków, bardzo bliskiej, ale wciąż przyszłości – jest niezwykle płynna.

Zebrania wspólnotowe w Qumran posiadały zatem swój wyjątkowy i niepowtarzalny charakter. Każdy ich element – ograniczony dostęp do nich, określona procedura wejścia, specyfika ich uczestników, ich postrzeganie siebie oraz zachowanie, jak również znaczenie

teraźniejsze i eschatologiczne zgromadzeń – był ważny dla całości, także z tego względu, iż pełnił określoną funkcję w regulacji negatywnych napięć duchowych członków Zrzeszenia.

3. Spotkania wspólnotowe jako odpowiedź Zrzeszenia na napięcia duchowe qumrańczyków

Mając w pamięci wyniki analiz dotyczących charakterystyki napięć duchowych obecnych w życiu codziennym członków wspólnoty qumrańskiej oraz cech szczególnych zgromadzeń Zrzeszenia, należy spojrzeć na drugie z nich przez pryzmat pierwszych, w celu odczytania kryjących się w kolejnych elementach spotkań wspólnotowych mechanizmów regulacji negatywnych emocji i ich konsekwencji płynących z duchowości qumrańskiej. Podejmując się tego zadania należy poczynić jednakże kilka teoretycznych uwag wstępnych dotyczących wspomnianej regulacji, którą Arlie Russell Hochschild nazwała „pracą nad emocjami” (Hochschild 1979, 561).

Zgodnie ze słowami Hochschild praca nad emocjami może być prowadzona dwukierunkowo: w celu stłumienia niechcianej emocji, którą odczuwa w danej chwili jednostka, lub w celu wywołania pożądanej a nieobecnej emocji (Hochschild 1979, 561). Do tego podziału należałoby dodać jedynie sformułowanie, iż praca „pozytywna” może również polegać na wzmocnieniu pożądanej emocji, która jest obecna, lecz jej nasilenie jest dla jednostki niezadowolające. Niezależnie wszakże od tego zastrzeżenia teoria wspomnianej badaczki unaocznia bardzo ważny fakt: w naszych badaniach regulacji emocjonalnej w Zrzeszeniu musimy zwrócić uwagę nie tylko na sposoby redukcji emocji negatywnych, lecz także na sposoby wzbudzania/wzmacniania emocji pozytywnych, których podtrzymywanie, jak dowodzą badania, odgrywa bardzo ważną rolę w radzeniu sobie z sytuacjami stresowymi i utrzymywaniu zdrowia psychicznego (Zhaoyang, Scott, Smyth i in., 410-411).

Pierwszą cechą charakterystyczną zebrań Zrzeszenia były ograniczenia wstępu na nie w stosunku do określonych grup, przede wszystkim do osób spoza samej wspólnoty. Niosły one ze sobą jasny komunikat: zgromadzenia były przestrzenią niedostępną dla niebezpiecznego i wrogiego świata zewnętrznego; miejscem odosobnienia, do którego dostęp mieli jedynie wybrani; schronieniem przed wpływami ducha ciemności, panującego nad osobami spoza wspólnoty. Przekaz ten jest wyrazistym przykładem działania supresyjnego, mającego skutkować wyciszeniem poczucia zagrożenia otaczającego qumrańczyków w życiu codziennym. Podobna treść zakodowana była w zakazie wstępu dotyczącym duchowo ułomnych członków wspólnoty – zapewniał on separację spotykających się wiernych od tych qumrańczyków, którzy skalali się uległym wobec złego ducha postępowaniem i mogli tym samym zbezczcić zgromadzenie swoją obecnością i zakłócić spokój duchowy jego uczestników. Z kolei niedopuszczanie na spotkania osób z fizycznymi defektami stanowiło pozytywne wzmocnienie emocjonalne, implikując samopostrzeżenie zgromadzonych jako idealnych, bez żadnej skazy (fizycznej i duchowej).

Dodatkowym umocnieniem wspomnianych przekazów były przepisy dotyczące wprowadzania (w znaczeniu ogólnym) osób na zebrania. Rozłożona na lata, stopniowa procedura włączania nowych adeptów do zgromadzeń Zrzeszenia gwarantowała bezpieczeństwo spotkań, zapewniając ścisłą kontrolę zebranych nad osobami przystępującymi do wspólnoty z zewnątrz (bądź dorastającymi w niej, ewentualnie odbywającymi ponownie część lub całość nowicjatu z powodu popełnionych wykroczeń) i dając możliwość wyeliminowania tych, którzy przez niedoskonałość mogliby skałać przestrzeń zgromadzenia, zmniejszając tym samym poczucie dyskomfortu, odczuwane przez qumrańczyków w codziennym funkcjonowaniu w rzeczywistości podległej aniołowi krzywdy.

Dopełnieniem komunikatu zakodowanego w ograniczeniach wstępu na zebrania i procedurze wejścia na nie było funkcjonowanie przekonania o obecności aniołów Bożych na zgromadzeniach. W jego świetle dostrzegalne jest całkowite odwrócenie znaczeń: gromadząca się wspólnota przechodziła w swoim rozumieniu z codziennej rzeczywistości ovladniętej przemożnym wpływem ducha krzywdy, otaczającego członków Zrzeszenia ze wszystkich stron, do rzeczywistości stanowiącej jej przeciwieństwo – izolowanej świątyni duchowej strzeżonej przez Bożych wysłanników, przy czym ten ostatni element pełnił, jak się zdaje, zarówno funkcję supresyjną, jak i wzmacniającą, zmniejszając odczucie wpływów złego ducha i „oferując” w zamian opiekę ze strony Boga.

Przekonanie o obecności aniołów na zgromadzeniach miało jednakże również swoją rolę w regulacji napięć wewnętrznych qumrańczyków, choć nie pierwszorzędną, jako że tę przypisać należy ablucjom, stanowiącym „bieżącą” procedurę dopuszczania osób na spotkania wspólnotowe. Rytualne obmycia, w których Bóg oczyszczał wiernych z wszelkiej nieczystości, z „błota grzechu” (IQS III 2), w które wpadli w wyniku opowiadania się w wewnętrznym konflikcie duchowym po stronie anioła krzywdy, były jasnym znakiem wyboru anioła prawdy, wyrazem jego zwycięstwa, świadectwem Bożej pomocy, która trwała także po samym akcie ablucji, właśnie poprzez obecność aniołów na zebraniach. Przekazy te pomagały pozbyć się obciążenia emocjonalnego związanego z trwającym we własnej duszy sporem i z własnymi upadkami oraz wyzwolić poczucie czystości, świętości i bliskości danej jednostki z Bogiem.

Dopełnieniem rozwiązań mających na celu zapewnienie duchowego komfortu i odpoczynku qumrańczykom w czasie zebrań wspólnotowych była również szeroko rozumiana strona czy otoczka ceremonialna tychże zebrań, zarówno werbalna, jak i praktyczna. Odmienianie „świętości” przez wszystkie przypadki w odniesieniu do zgromadzeń i ich członków stanowiło prosty i wymowny sposób na podniesienie morale i nastrojów, budując poczucie własnej wartości Zrzeszenia i umacniając jego członków w przekonaniu o poprawności wybranej przez nich niełatwej drogi. Nie mniej ważne było prowadzenie spotkań według ściśle określonego planu, który uosabiał harmonię i porządek, pozwalając qumrańczykom na odpoczynek od chaosu i nieporządku, cech charakterystycznych dla zewnętrznego świata.

Wszystkie te przekazy wpływały nie tylko na osoby wysoko reaktywne, wyciszając negatywne odczucia i wywołując/wzmacniając odczucia pozytywne, lecz działały także na tych członków Zrzeszenia, których codzienne reakcje emocjonalne na zewnętrzny i wewnętrzny konflikt duchowy były, w przekonaniu wspólnoty, zbyt słabe i zagrażające jej istnieniu. Poprzez poszczególne elementy zgromadzeń przypominano tym jednostkom, jak różniło się Zrzeszenie od zewnętrznego świata i jak duże i niemożliwe do zaakceptowania różnice istniały między rzeczywistością dobra i zła.

Należy wszakże zwrócić uwagę na szczegół, który przy powierzchownej analizie zdaje się wręcz negować idylliczną interpretację zebrań wspólnotowych przedstawioną w poprzednich akapitach. Wspominaliśmy bowiem krótko w drugiej części niniejszego studium o określonych zasadach zachowania, których przestrzegania oczekiwano od obecnych na zgromadzeniach wspólnoty. *Reguła Zrzeszenia* nie wyszczególnia ich jednak w formie poleceń, lecz w formie sentencji warunkowych, które przewidują określone kary za niedostosowanie się do prawa. Fakt ten implikuje przyjęcie przez qumrańczyków możliwości popełnienia jakiegoś wykroczenia – a zatem poddania się działaniu ducha krzywdy, działającego we wnętrzu człowieka – w czasie zebrań wspólnotowych, które miały przecież zapewniać przed takimi sytuacjami ochronę, i to ochronę najwyższego stopnia, bo mocą samego Boga.

Aby wyjaśnić tę pozorną, jak się okaże, sprzeczność, należy powrócić do ostatniej cechy szczególnej spotkań wspólnotowych w Qumran – bycia antycypacją wydarzeń eschatologicznych. W myśli Zrzeszenia nadchodzący koniec świata miał przynieść wielką wojnę między synami światłości a synami ciemności, między zastępami ducha prawdy i zastępami ducha krzywdy, która, choć wymagająca i wyczerpująca, miała zostać uwieczniona ostatecznym zwycięstwem sił oddanych Bogu, wiecznym potępieniem sił anioła ciemności, zlikwidowaniem jego wpływów na świecie i królowaniem wiernych – qumrańczyków – co stanowić miało nagrodę za ich wierność Stwórcy (IQMI 1-16; XV 1-7; XVI 1; XVIII 1-XIX 9). Jasne jest zatem, iż dopiero w czasach eschatologicznych oba rodzaje napięć duchowych doświadczanych przez członków Zrzeszenia – zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne – mogły zostać zakończone. W realiach współczesności nie było to jeszcze możliwe, dlatego wykluczone było, aby z idei spotkań wspólnotowych całkowicie wyeliminować perspektywę wykroczeń.

W świetle tych stwierdzeń fakt istnienia kar za wykroczenia popełnione na spotkaniach wspólnotowych należy uznać za realistyczny i logiczny przejaw uznania pewnej ewentualności, której prawdopodobieństwo, ze względu na wszystkie wskazane przez nas cechy zgromadzeń qumrańskich, było znikome, ale jednak istniało. Nie należy wszakże odczytywać tego jako czynnika negatywnego, który działał w przeciwnym kierunku niż inne elementy zebrań wspólnoty. Stanowił on przypomnienie o obrazie świata „poza” (pozwalające wspólnotie zachować stały, ale bezpiecznie niski poziom napięcia, zapobiegający całkowitej „huśtawce nastrojów”), powiększając tylko pragnienie zapanowania porządku eschatologicznego, w którym już nic nie zakłóci wspólnoty, i w pewien przewrotny sposób motywując tym samym

do wytrwania na drodze prawości. Pomagał on również przypomnieć mało reaktywnym osobom, jak wielką wagę miał bezwarunkowy i bezkompromisowy wybór Zrzeszenia i anioła światłości oraz odrzucenie zewnętrznego świata i anioła ciemności.

Z interpretacji tekstów znad Morza Martwego wyłania się zatem klarowny obraz zgromadzeń wspólnotowych w Qumran jako sposobu na regulację napięć duchowych członków Zrzeszenia. Umiejętnie połączono w nich z jednej strony przekaz skierowany do osób przemęczonych emocjonalnie, wyciszający do optymalnego minimum doznania negatywne i związany z ich odczuwaniem stres i pozwalający wywołać lub wzmocnić doznania pozytywne, służące dodatkowemu polepszeniu kondycji psychicznej qumrańczyków i pomagające mierzyć się dalej z niełatwą rzeczywistością duchową codziennego życia, a z drugiej przekaz skierowany do osób mogących zbyt kompromisowo reagować na duchowy konflikt zewnętrzny i wewnętrzny, dający im sposobność do refleksji i motywujący do większego wysiłku w przyszłości.

Aby dopełnić powyższe wnioski, poczynić należy jeszcze jedną uwagę, powiązaną ze stwierdzeniem zawartym w części pierwszej, a dotyczącym różnej reaktywności emocjonalnej poszczególnych jednostek. Ustaleń, które przedstawił na poprzednich stronach, nie można w żadnym stopniu interpretować jako idei, które funkcjonowały „równomiernie” i identycznie w duszach i umysłach każdego członka Zrzeszenia. Zbadanie recepcji tychże idei wśród qumrańczyków, ze względu na specyfikę omawianego tematu i dostępnych źródeł naszego historycznego poznania, jest bowiem niemożliwe. Twierdzenia nasze opisują sytuację idealną, modelową, stanowiąc omówienie pewnej koncepcji teoretycznej widocznej na kartach tekstów qumrańskich; systemu zaprojektowanego w mniej lub bardziej świadomy sposób przez ich twórców. Praktyczna jego implementacja wyglądała na pewno bardzo różnie, a stopień świadomości jego istnienia i internalizacji (całości lub części) jego zasad był różny dla każdego członka wspólnoty, zależąc od wielu indywidualnych cech psychicznych, umysłowych, duchowych itd. (Urbańska 2010, 52-54).

Logiczny zdaje się wniosek, iż duchowoodpoczynkowy wymiar zgromadzeń był mniej ważny w przypadku tych części Zrzeszenia, które żyły i funkcjonowały w dużym odosobnieniu od zewnętrznego świata, np. w samym Qumran, a większy w przypadku np. wspólnoty jerozolimskiej, ale jest to chyba jedyne przypuszczenie, które możemy przyjąć jako mające naukowo akceptowalny stopień pewności. Poprzestańmy zatem na nim, aby wytrwać na drodze prawdy, tej najwyższej wartości zarówno badacza, jak i członków Zrzeszenia.

Zakończenie

Przedstawione w niniejszym studium analizy, potwierdzające i rozwijające tezy zawarte we wprowadzeniu, pozwoliły wnikać w specyfikę napięć w życiu duchowym qumrańczyków i mechanizmu ich regulacji. Wykazały one, iż nieodłączną częścią życia

członków wspólnoty qumrańskiej był wyczerpujący konflikt wewnętrzny, trwający w duszy każdego z nich, oraz dojmujące poczucie zagrożenia ze strony zewnętrznego świata. Zrzeszenie musiało utrzymywać poziom tychże napięć i emocji z nimi związanych na określonym poziomie, z jednej strony nie pozwalając zobojętnieć na wskazane wyżej konflikty, stanowiące sedno tożsamości, istoty i trwania wspólnoty tym swoim członkom, którzy przestawali wykazywać odpowiednią reakcję na nie, a z drugiej zapewniając komfort psychiczny tym qumrańczykom, którzy z kolei reagowali na negatywne bodźce zbyt silnie. Do osiągnięcia tych celów wspólnota qumrańska używała zebrań wspólnotowych, które, zapewniając odpoczynek od negatywnych bodźców płynących z duchowości Zrzeszenia, pozwalały dokonać regulacji odpowiedzi emocjonalnej na nie poprzez następujące działania o znaczeniu supresyjnym i wzmacniającym: ograniczenie dostępu do zgromadzeń w stosunku do wszystkich, którzy z powodu ułomności, niedojrzałości bądź grzeszności mogliby zakłócać duchową homeostazę zebranych; przekonanie o obecności w ich trakcie Bożych aniołów, stanowiących manifestację mocy samego Boga, która niwelowała wpływy anioła krzywdy w zgromadzeniu i zapewniała poczucie bliskości z Bogiem i świętością; stosowanie wejściowej procedury obmyć rytualnych, oczyszczających Bożą mocą członków Zrzeszenia z przewinień dokonanych wcześniej pod wpływem anioła ciemności i dających im tym samym poczucie Bożej opieki, bezpieczeństwa, czystości duchowej i świętości; ściśle określenie przebiegu i zasad zebrań wspólnotowych, w których zakodowany był komunikat o ładzie i porządku, kontrastujących z rzeczywistością świata zewnętrznego; antycypowanie nadchodzącego eschatologicznego odpoczynku, nagrody za wytrwałość w znoszeniu trudów życia w stanie zagrożenia duchowego, budujące nadzieję i motywację do dalszego działania; przypomnianie przez wszystkie te elementy o wadze podziału rzeczywistości na dobrą i złą oraz bezkompromisowości w wyborze dobra i odrzuceniu zła, zarówno w aspekcie interpersonalnym, jak i intrapersonalnym.

Bibliografia

- Daalmans, J. 2013. *Human Behaviour in Hazardous Situations. Best Practice Safety Management in the Chemical and Process Industries*. Amsterdam: Elsevier.
- Hochschild, A. R. 1979. Emotion Work, Feeling Rules, and Social Structure. *American Journal of Sociology*, 85 (3), 551-575.
- Jokiranta, J. 2013. Ritual System in the Qumran Movement. Frequency, Boredom, and Balance. W: I. Czachesz, R. Uro (red.), *Mind, Morality and Magic. Cognitive Science Approaches in Biblical Studies*. Durham: Acumen Publishing Limited, 144-163.
- Kaczmarek, A., Curyło-Sikora, P. 2016. Problematyka stresu – przegląd koncepcji. *Hygeia Public Health*, 51 (4), 317-321.
- Kubacka, M. 2016. Uczucia pod kontrolą? Emocjonalne wymiary zmęczenia. *Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka*, 3, 166-180.

- Mastalerz-Migas, A., Pokora-Kałwak, D., Steciwko, A. 2012. Definicja stresu oraz wpływ przewlekłych sytuacji stresowych na stan zdrowia. W: A. Steciwko, A. Mastalerz-Migas (red.), *Stres oraz wypalenie zawodowe. Jak rozpoznawać, zapobiegać i leczyć*. Wrocław: Urban & Partner, 5-12.
- Obmiński, Z. 2018. Reakcje biologiczne na nadmierne bodźce fizyczne i psychospołeczne. *Aktywność Fizyczna i Zdrowie*, 13, 59-66.
- Thompson, R. F. 2015. Habituation. W: J. D. Wright (red.), *International Encyclopedia of the Social & Behavioral Sciences*, t. 10. Amsterdam: Elsevier, 480-483.
- Tronina, A. 2017. *Reguła Zrzeszenia i inne teksty prawne z Qumran. Adnotowany przekład z hebrajskiego IQS, IQSa, IQSb, CD, IQM* (Teksty z Pustyni Judzkiej; 3). Kraków–Mogilany: The Enigma Press.
- Urbańska, J. 2010. *Zmęczenie życiem codziennym. Środowiskowe i zdrowotne uwarunkowania oraz możliwości redukcji w sanatorium*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Zhaoyang, R., Scott, S. B., Smyth, J. M. i in. 2020. Emotional Responses to Stressors in Everyday Life Predict Long-Term Trajectories of Depressive Symptoms. *Annals of Behavioral Medicine*, 54 (6), 402-412.